

Chiny muszą szykować się do wojny

29 października 2018

Chiny obawiają się zewnętrznej ingerencji w sytuację na Tajwanie do tego stopnia, że otwarcie grożą interwencją wojskową. Prezydent Xi Jinping ogłosił, że wojsko musi przygotować się na wszelkie możliwe scenariusze i być gotowe do prowadzenia wojny.

W piątek telewizja publiczna CCTV wyemitowała oświadczenie prezydenta, który powiedział, że Dowództwo Południowego Teatru, które operuje między innymi w pobliżu Tajwanu i na Morzu Południowochińskim, musi zwiększyć swoje możliwości bojowe i przygotować się na sytuacje kryzysowe, aby móc stawiać czoła wszelkim zagrożeniom i wykazywać się gotowością do prowadzenia wojen. Xi Jinping nie powiedział wprost, jakie państwo zagraża Chinom, ale wszyscy domyślają się, że chodzi o Stany Zjednoczone.

Dzień wcześniej, Minister Obrony Wei Fenghe wypowiedział podobne słowa. Na forum militarnym w Pekinie ostrzegł, że Chiny nie pozwolą, aby którekolwiek państwo odebrało choćby fragment terytorium. Było to oczywiste nawiązanie do Tajwanu, ale też do spornych wysp na Morzu Południowochińskim. Wei Fenghe zapowiedział, że jakakolwiek próba odebrania Tajwanu zakończy się interwencją wojskową. Chiny domagają się również, aby Stany Zjednoczone przestały urządzać wojskowe prowokacje na Morzu Południowochińskim.

Trzeba przyznać, że relacje na linii Chiny-USA są w fatalnym stanie. Podczas gdy między nimi toczy się wojna handlowa, Stanom Zjednoczonym nie podoba się chińska ekspansja gospodarcza w Ameryce Południowej – szczególnie w Wenezueli, a co za tym idzie, utrata wpływów. Jednak najbardziej niebezpiecznie robi się właśnie na Morzu Południowochińskim,

gdzie Chiny i USA regularnie manifestują swoją siłę militarną.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Scmp.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl